

Projekt

z dnia 26 października 2020 r.

**UCHWAŁA NR
RADY GMINY KOCZAŁA**

z dnia 29 października 2020 r.

w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Koczała

Na podstawie art.18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2020 r. poz. 713), w związku z art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 256, 695 i 1298) Rada Gminy Koczała uchwala, co następuje:

§ 1. 1. Uznaje się za zasadną skargę z dnia 10 września 2020 r., która wpłynęła do Rady Gminy Koczała w dniu 14 września 2020 r., na działalność Wójta Gminy Koczała - w zakresie nieprzestrzegania obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego okolic jeziora Dymno, przyjętego uchwałą Nr XXVII/170/2001 Rady Gminy w Koczale z dnia 31 sierpnia 2001 roku (Dz. Urz. Województwa Pomorskiego z 2001 r. Nr 84 poz. 1070).

2. Uzasadnienie powyższego stanowiska zawarte jest w załączniku do niniejszej uchwały.

§ 2. Zobowiązuje się przewodniczącego Rady Gminy Koczała do powiadomienia skarżących o sposobie załatwienia skargi.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uzasadnienie

W dniu 14 września 2020 r. do Rady Gminy Koczała wpłynęło pismo skarżących dotyczące negatywnej oceny działalności Wójta Gminy Koczała - "braku jakiejkolwiek wiedzy na temat obowiązującego w gminie prawa miejscowego, działania na szkodę mieszkańców oraz przyzwolenia na łamanie prawa".

Rada Gminy Koczała po zapoznaniu się ze:

- skargą,
- stanowiskiem Wójta Gminy Koczała,
- stanowiskiem Komisji skarg, wniosków i petycji Rady Gminy Koczała, która na posiedzeniu w dniu 26 października 2020 r. zakończyła analizę sprawy i biorąc pod uwagę wyjaśnienia Wójta Gminy Koczała wypracowała stanowisko zawarte w niniejszym uzasadnieniu, uznając jednogłośnie skargę za zasadną,

ustaliła, co następuje:

Pismem z dnia 10 września 2020 r. (wpłynęło w dniu 14 września 2020 r.) skarżący zwrócili się do Rady Gminy Koczała ze skargą na działalność Wójta Gminy Koczała - Jerzego Bajowskiego. W uzasadnieniu wskazali, że w dniu 1 września 2020 r. w Gazecie Miasteckiej ukazał się artykuł, w którym właściciele domów znajdujących się nad jeziorem Dymno mówili o brudzie, zachowaniu i samowolach turystów biwakujących nad jeziorem. Na podsumowanie artykułu przytoczona została wypowiedź wójta gminy na temat poruszanych spraw. Z wypowiedzi wójta, jak wskazali skarżący, można wyciągnąć wniosek o braku jakiejkolwiek wiedzy na temat obowiązującego w gminie prawa miejscowego, działanie na szkodę mieszkańców oraz przyzwolenie na łamanie prawa, gdzie wydawać by się mogło, że wójt jest osobą powołaną do stania na straży prawa. Następnie skarżący przytoczyli stwierdzenie wójta zawarte w artykule: "To, że w sezonie turystycznym jest trochę głośno, to wszyscy wiemy i trzeba się z tym liczyć. Jedni przyjeżdżają na wypoczynek, a drudzy po to aby się wyszumieć". Skarżący stwierdzają, że w swojej wypowiedzi wójt zapomniał, że w art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym zaspokojenie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy. Ich zdaniem z wypowiedzi wynika, że to zaspokojenie potrzeb czasowiczów jest priorytetem gminy. Ponadto na jednym z drzew na "dzikiej plaży" widnieje tabliczka, że jezioro zostało objęte strefą ciszy. O ograniczeniu hałasu do 45 dB (porównywalne do pracy łódki) w porze dnia i 40 dB (normalna rozmowa) w porze nocnej, mówi cyt. "§ 22 Uchwały Nr XXVIII/170/2001 Rady Gminy Koczała z dn. 31 sierpnia 2001 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego okolic jeziora Dymno".

Skarżący ponadto uznali, że za kompletny brak znajomości przez wójta ww. uchwały można uznać wypowiedź, że "nie ma czegoś takiego jak zakaz biwakowania wokół jeziora". Otóż, jak wskazują skarżący, z załączonej do uchwały mapy i opisów wynika, że zakaz biwakowania obowiązuje na terenach oznaczonych symbolem C11US i C14ZPI, tj. na terenach po prawej stronie jeziora od placu rekreacyjnego w dół. Ponadto wokół jeziora znajdują się tereny leśne również wyłączone z biwakowania, tylko z funkcją służebności przejścia. Lasy Państwowe oznakowały jednak te tereny tablicami z zakazem biwakowania i konsekwentnie ten zakaz egzekwują, w odróżnieniu od władz gminy.

Zdaniem skarżących za wręcz karygodne należy uznać zdjęcie na polecenie wójta szlabanu, aby umożliwić samochodom dojazd do samego jeziora przez teren rekreacyjny oraz stwierdzenie, że na terenie rekreacyjnym biwakowanie jest zgodne z przepisami. Jak wskazują skarżący w latach, gdy stan wody jeziora był niższy, użytkownicy samochodów potrafili objeżdżać jezioro dookoła po trzcinach, w których mają swoje łęgówki ptaki, jednak okazuje się, że jest przyzwolenie na takie działania wójta. Dalej skarżący wskazują, że analizując Prawo o ruchu drogowym nie można znaleźć zapisów, że ruch samochodów jest dopuszczony na terenach rekreacyjnych. Ponadto skarżący wskazują na § 27 ust. 4 cytowanej wyżej uchwały, że parkowanie i postój samochodów, poza jezdniami dróg publicznych (czyli drogą gminną nr 204019G biegnącą między polem uprawnym a działkami budowlanymi) dopuszczone są jedynie w miejscach wyznaczonych i na innych terenach w odległości co najmniej 50 m od brzegów jeziora. Parkowanie samochodem w pobliżu jeziora

grozi, zdaniem skarżących, skażeniem substancjami olejistymi wpływającymi z pojazdu (mandat do 5.000 zł za zanieczyszczenie przyrody).

W dalszej części skargi wnoszący wskazują, że uzupełnieniem do ww. przepisów, które, ich zdaniem, nie są respektowane przez wójta, są jeszcze przepisy ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, które przytaczają, jak poniżej:

"- **art. 33 ust. 1:** Zabrania się, z zastrzeżeniem art. 34, podejmowania działań mogących, osobno lub w połączeniu z innymi działaniami, znacząco negatywnie oddziaływać na cele ochrony obszaru Natura 2000, w tym w szczególności:

- 1) pogorszyć stan siedlisk przyrodniczych lub siedlisk gatunków roślin i zwierząt, dla których ochrony wyznaczono obszar Natura 2000 lub
- 2) wpłynąć negatywnie na gatunki, dla których ochrony został wyznaczony obszar Natura 2000, lub
- 3) pogorszyć integralność obszaru Natura 2000 lub jego powiązania z innymi obszarami.

- **art. 36 ust. 1:** Na obszarach Natura 2000, z zastrzeżeniem ust. 2, nie podlega ograniczeniu działalność związana z utrzymaniem urządzeń i obiektów służących bezpieczeństwu przeciwpowodziowemu oraz działalność gospodarcza, rolna, leśna, łowiecka i rybacka, a także amatorski połów ryb, jeżeli nie oddziałuje znacząco negatywnie na cele ochrony obszaru Natura 2000.

- art. 127: **Kto umyślnie:**

- 1) **narusza zakazy obowiązujące w:**

- a) parkach narodowych,
- b) rezerwach przyrody,
- c) parkach krajobrazowych,
- d) obszarach chronionego krajobrazu,
- e) obszarach Natura 2000,

- 2) narusza zakazy obowiązujące w stosunku do:

- a) pomników przyrody,
- b) stanowisk dokumentacyjnych,
- c) użytków ekologicznych,
- d) zespołów przyrodniczo-krajobrazowych,
- e) (uchylona)

- 3) nie zgłasza do rejestru, o którym mowa w art. 64 ust. 1, posiadanych lub hodowlanych zwierząt,

- 4) (uchylony)

- 5) narusza zakaz, o którym mowa w art. 119a ust. 1,

- 6) wprowadza do obrotu produkty z fok wbrew warunkom określonym w art. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1007/2009 z dnia 16 września 2009 r. w sprawie handlu produktami z fok (Dz. Urz. UE L 286 z 31.10.2009, str. 36)

- **podlega karze aresztu albo grzywny.**"

Dalej skarżący podnoszą, że w kontekście przytoczonych przepisów za wręcz szokujące można uznać stwierdzenie wójta, że plac rekreacyjny funkcjonowałby, gdyby gmina uzyskała zgodę na wykarczowanie brzegu jeziora i utworzenie plaży, bezpośrednio przy tym placu. W tych działaniach powstrzymuje go tylko Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska.

W podsumowaniu skarżący zwrócili się z prośbą do Rady Gminy Koczała o:

1. powstrzymanie niszczenia środowiska przez wójta,
2. zobowiązanie Wójta Gminy Koczała do zapoznania się z przepisami obowiązującymi na terenie zarządzanej przez niego gminy,

3. zobowiązanie Wójta Gminy Koczała do umieszczenia dwukrotnie w Gazecie Miasteckiej sprostowania do swojej bulwersującej wypowiedzi z uwzględnieniem ww. przepisów,

4. podjęcie decyzji o umieszczeniu tablic informacyjnych dotyczących korzystania z terenów wokół jeziora Dymno,

5. opracowanie i wywieszenie regulaminu korzystania z „dzikich plaż” i terenów rekreacyjnych.

Skarżący wskazali dodatkowo, że za wzorcowy regulamin korzystania z pola biwakowego może posłużyć regulamin z Bobięcina w Gminie Miastko. Do skargi dołączono skany: artykułu z dnia 1 września 2020 r., który ukazał się w Gazecie Miasteckiej oraz cyt. Uchwały Nr XXVIII/170/2001 Rady Gminy Koczała z dn. 31 sierpnia 2001 r. z załącznikami".

Wójt Gminy Koczała w piśmie z dnia 29 września 2020 r. udzielił Radzie Gminy Koczała niezbyt obszernej odpowiedzi na zagadnienia poruszone w skardze, przyznając rację skarżącym, że zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego okolic jeziora Dymno (uchwała Nr XXVII/170/2001 Rady Gminy w Koczale z dnia 31 sierpnia 2001 r. opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego z 2001 r. Nr 84 poz. 1070) na obszarze objętym planem:

- parkowanie i postój samochodów, poza jezdniami dróg publicznych dopuszczone jest jedynie w miejscach wyznaczonych i na innych terenach w odległości co najmniej 50 m od brzegów jeziora,
- istnieje ograniczenie hałasu do 45 dB w porze dnia i 40 dB w porze nocy,
- dla obszaru oznaczonego w planie symbolami C11US i C14ZPI istnieje zakaz biwakowania na tych terenach.

Na marginesie wójt dodał, że te zakazy i ograniczenia dotyczą nie tylko turystów, ale również mieszkańców gminy, w tym mieszkańców działek nad jeziorem Dymno.

Wójt dalej wyjaśnił, że przyzwolenie na biwakowanie wynikało z ukształtowanego przez dziesięciolecia zwyczaju turystycznego korzystania z jeziora Dymno - od dziesięcioleci mieszkańcy i osoby spoza gminy korzystali z tego zbiornika wodnego wędkując, żeglując, kąpiąc się, plażując i biwakując na jego brzegach. Wskazano też, że obecnie funkcjonujące ośrodki wypoczynkowe zlokalizowane są w miejscach, gdzie jeszcze w latach 70-tych i 80-tych ubiegłego wieku działały zakładowe ośrodki wczasowe. Swego czasu popularne były organizowane nad jeziorem Dymno obozy żeglarskie, w których uczestniczyły rzesze młodzieży z całej Polski.

Zgodnie z art. 227 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 256, 695 i 1298) przedmiotem skargi może być w szczególności zaniedbanie lub nienależyte wykonywanie zadań przez właściwe organy albo przez ich pracowników, naruszenie praworządności lub interesów skarżących, a także przewlekłe lub biurokratyczne załatwianie spraw. Rada Gminy Koczała uznaje, że przedmiotem skargi z dnia 10 września 2020 r. jest nienależyte wykonywanie zadań przez Wójta Gminy Koczała oraz nade wszystko - naruszenie praworządności. Zgodnie z art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. poz. 483, z 2001 r. poz. 319, z 2006 r. poz. 1471 oraz z 2009 r. poz. 946) organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Przepis art. 30 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2020 r. poz. 713) wskazuje, że do zadań wójta należy w szczególności określanie sposobu wykonywania uchwał. Wyrażona w ww. artykule Konstytucji zasada praworządności wymaga, aby organy, w tym organ samorządu terytorialnego, jakim jest Wójt Gminy Koczała, w swoich działaniach kierowały się zgodnością z obowiązującym prawem, w tym z prawem miejscowym, jakim jest bez wątpliwości w niniejszej sprawie uchwała Nr XXVII/170/2001 Rady Gminy w Koczale z dnia 31 sierpnia 2001 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego okolic jeziora Dymno. Biorąc pod uwagę opisane w skardze zarzuty dotyczące nieprzestrzegania przez Wójta Gminy Koczała zapisów ww. uchwały - tzn. nienależytego wykonywania zadań, naruszenia praworządności oraz przyznanie przez wójta racji skarżącym w tym zakresie, Rada Gminy Koczała bez wątpliwości uznaje skargę za zasadną. Wójt Gminy Koczała powinien wykonywać uchwały Rady Gminy Koczała, w tym w szczególności będące aktami prawa miejscowego i bez znaczenia jest w niniejszej sprawie ukształtowany przez dziesięciolecia zwyczaj, który, jak się okazuje, stanowi w rzeczywistości przyzwolenie ze strony organu wykonawczego na nieprzestrzeganie prawa w zakresie:

- przyzwolenia na parkowanie i postój samochodów, poza jezdniami dróg publicznych, podczas gdy dopuszczone jest ono jedynie w miejscach wyznaczonych i na innych terenach w odległości co najmniej 50 m od brzegów jeziora,

- niepodejmowania działań w zakresie przestrzegania ograniczenia hałasu do 45 dB w porze dnia i 40 dB w porze nocy,
- nieegzekwowania zakazu i przyzwoleń na biwakowanie dla obszaru oznaczonego w planie symbolami C11US i C14ZPI.

Trudno natomiast z całym przekonaniem uznać za jednoznacznie słuszne i udowodnić wprost zarzuty dotyczące nierespektowania przez wójta przepisów wynikających z ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2020 r. poz. 55 i 471). Organ wykonawczy wyjaśnił, że pomimo intensywnego wykorzystania jeziora dla celów turystycznych jakość wody oraz stan jeziora nie uległy pogorszeniu, czego najlepszym przykładem jest ustanowienie w 2008 roku jeziora Dymno obszarem Natura 2000. Gmina Koczała co 5 lat zleca opracowanie monitoringu stanu zachowania siedliska 3140 w ostoi Natura 2000 PLH 220069 Jezioro Dymno. Wójt przekazał radzie najnowsze (z września 2020 roku) opracowanie w tym zakresie pt. "Monitoring stanu zachowania siedliska 3140 w Ostoi Natura 2000 PLH220069 Jezioro Dymno". Z analizy monitoringu wynika, że ogólny stan zachowania siedliska 3140 na badanych stanowiskach nie uległ zasadniczym zmianom. W roku monitoringowym 2020 na obu badanych stanowiskach zanotowano ogólny właściwy stan siedliska. Ponadto brak jest informacji, aby w ramach swoich kompetencji polegających m.in. na koordynowaniu funkcjonowania obszarów Natura 2000, w tym na obszarze, o którym mowa w skardze, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku, podejmował jakiegokolwiek działania w stosunku do Wójta Gminy Koczała wskazujące na łamanie przez niego przepisów o ochronie przyrody.

Wójt wskazał w odpowiedzi na skargę, że nie zgadza się z zarzutem, jakoby nie dbał o jezioro Dymno - władze gminy od wielu lat podejmują bowiem działania i inwestycje zmierzające do ochrony tego zbiornika wodnego. Poczyniono szereg inwestycji mających na celu dbanie o ochronę środowiska, takich jak budowa sieci wodociągowo-kanalizacyjnej dla terenów położonych wokół jeziora Dymno, budowa budynku socjalnego i pola namiotowego z możliwością korzystania z ogólnodostępnych łazienek i toalet, budowa wiat z miejscem na ognisko. Od wielu lat, również w bieżącym roku, ustawiane są toalety przenośne typu TOY-TOY na "dzikiej plaży" oraz rozstawiane są kontenery na odpady komunalne, które są regularnie opróżniane. Ponadto wójt zatrudnia osoby, które w sezonie letnim zajmują się m.in. utrzymaniem porządku nad jeziorem. Zdaniem wójta, podejmowane działania dowodzą, że dla gminy ważna jest ochrona wód jeziora i terenów do niego przylegających.

Rada Gminy Koczała przyjmuje stanowisko wójta, jednak w skardze nie znajduje zarzutów o niedbałość o jezioro Dymno, ale dotyczące nierespektowania przez wójta przepisów wynikających z ustawy o ochronie przyrody, którym, jak wskazano powyżej, trudno przyznać rację. Co do oceny wyżej wymienionych szczegółowych działań na rzecz ochrony tego zbiornika i terenów przylegających przypomina się, że zarówno radni, jak i mieszkańcy, niejednokrotnie negatywnie oceniali:

- stan czystości toalet przenośnych, w tym terenu wokół nich,
- zamknięcie i brak możliwości korzystania z kontenera sanitarnego na placu rekreacyjnym,
- częstotliwość oczyszczania z odpadów terenów przylegających do jeziora (nie tylko przy budynku socjalnym, na polu namiotowym i na "dzikiej plaży") oraz regularność opróżniania koszy i kontenerów, w tym podczas weekendów.

Działania w zakresie bieżącego dbania o porządek na wszystkich terenach publicznych przylegających do jeziora, również poza sezonem letnim, powinny zatem zostać przez wójta zintensyfikowane i dopracowane, co będzie przedmiotem kontroli komisji powołanych przez radę i jej podlegających.

W ocenie Rady Gminy Koczała lawina zdarzeń, m.in. obecność osób biwakujących na wskazywanych terenach publicznych, często ich głośne zachowywanie się i nieporządek, który po sobie zostawiali, dojazd i parkowanie aut zbyt blisko brzegów jeziora, spowodowana była nieprzestrzeganiem przez Wójta Gminy Koczała wymienionych powyżej zapisów zawartych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego okolic jeziora Dymno. Gdyby organ wykonawczy respektował ustanowione prawo miejscowe, to podejmowałby sprawne i skuteczne działania mające na celu wyeliminowanie tego typu zjawisk, np. poprzez umieszczanie odpowiednich tablic i podejmowanie innych działań informacyjnych, czy zawiadamianie policji o przypadkach łamania prawa. Na marginesie dodać należy, że każdy, kto ma wiedzę o przypadkach nieprzestrzegania prawa, np. w zakresie łamania zasad dotyczących strefy ciszy, może, a nawet powinien, zawiadomić o takim fakcie odpowiednie służby. Ani skarżący ani wójt nie wskazali, aby z tego uprawnienia korzystali.

Odnosząc się do artykułu pt. "Sodoma i Gomora nad jeziorem Dymno" opublikowanego w dniu 1 września 2020 r. w Gazecie Miasteckiej nr 30 (174) Rada Gminy Koczała przyjmuje i uwzględnia wyjaśnienia wójta, który podnosi, że zapis rozmowy odbytej z dziennikarzem na potrzeby artykułu nie był autoryzowany, wobec czego wójt, a za nim rada, nie zamierza polemizować z odbiorem tego artykułu przez mieszkańców. Na pewno jednak, jak wskazuje wójt, jego intencją nie było obrażanie żadnego z mieszkańców czy umniejszanie jego praw.

Rada Gminy Koczała przyznaje słuszność wójtowi, że złożona skarga skłania do przeprowadzenia wnikliwej analizy zapisów obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego okolic jeziora Dymno pod kątem zgodności z kierunkami rozwoju gminy, oczekiwaniami wszystkich mieszkańców, nie tylko właścicieli terenów bezpośrednio przylegających do jeziora, postępu cywilizacyjnego, który dokonał się w okresie 19 lat od momentu uchwalenia tego planu, jak i obecnie obowiązujących przepisów, stawiając sobie za cel zrównoważony rozwój terenów nad jeziorem Dymno. Zwraca się uwagę za wójtem, że istotne dla tego terenu jest zachowanie równowagi pomiędzy ochroną środowiska a potrzebami mieszkańców i wypracowanie takich rozwiązań, które ukształtują relacje pomiędzy wzrostem gospodarczym, dbałością o środowisko oraz jakością życia. Organ stanowiący podkreśla, że istotne przy dokonywaniu analizy będzie włączenie w konsultacje m.in. instytucji i organów odpowiedzialnych za ochronę środowiska oraz specjalistów w tym zakresie, Komisji rolnictwa i ochrony środowiska Rady Gminy Koczała oraz jak największej liczby mieszkańców gminy.

Zgodnie z art. 32 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2020 r. poz. 293, 471 i 1086) w celu oceny aktualności studium i planów miejscowych wójt, burmistrz albo prezydent miasta dokonuje analizy zmian w zagospodarowaniu przestrzennym gminy, ocenia postępy w opracowywaniu planów miejscowych i opracowuje wieloletnie programy ich sporządzania w nawiązaniu do ustaleń studium, z uwzględnieniem decyzji zamieszczonych w rejestrach, o których mowa w art. 57 ust. 1–3 i art. 67 tej ustawy, oraz wniosków w sprawie sporządzenia lub zmiany planu miejscowego. Wójt, burmistrz albo prezydent miasta przekazuje radzie gminy wyniki analiz, o których mowa w ust. 1, po uzyskaniu opinii gminnej lub innej właściwej, w rozumieniu art. 8, komisji urbanistyczno-architektonicznej, co najmniej raz w czasie kadencji rady. Rada gminy podejmuje uchwałę w sprawie aktualności studium i planów miejscowych, a w przypadku uznania ich za nieaktualne, w całości lub w części, podejmuje działania, o których mowa w art. 27 ustawy. Dotychczas, tj. od początku aktualnej kadencji rady, która rozpoczęła się 21 października 2018 r., a zakończy się 21 października 2023 r., wójt nie przedstawił radzie analiz, o których mowa powyżej. Ustalono również, że od początku obowiązywania ww. ustawy Wójt Gminy Koczała nie przedstawił takich analiz radom kolejnych kadencji.

Rada Gminy Koczała wskazuje, że złożona skarga i przyznanie racji skarżącym przez organ wykonawczy co do jej istoty, a także wskazywanie obecnie konieczności analizy obowiązującego planu, powinny zostać niezwłocznie wzięte pod uwagę podczas wypełniania obowiązku, o którym mowa w przytoczonych powyżej przepisach ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Rada Gminy Koczała podejmie ponadto, w ramach swoich kompetencji, działania mające na celu kontrolę organu wykonawczego w zakresie sposobu załatwienia spraw objętych skargą i oceni całokształt czynności, jakie zostaną podjęte.

Wskazuje się, że załatwienie skargi należy odróżnić od załatwienia sprawy objętej skargą. Przez załatwienie sprawy należy rozumieć nie tylko formalne negatywne lub pozytywne rozpatrzenie skargi w postępowaniu skargowym, ale także materialne załatwienie sprawy, tj. ostateczne i merytoryczne załatwienie sprawy będącej przedmiotem skargi, zgodnie z przepisami prawa materialnego. W niniejszej sprawie różnica polega na tym, że załatwienie skargi przez radę następuje w ramach postępowania w sprawie skarg, natomiast do załatwienia sprawy przez organ wykonawczy może być konieczne zastosowanie dodatkowego postępowania lub innych przepisów materialnych i kończyć się w różny sposób. W ramach prowadzenia postępowania skargowego Rada Gminy Koczała zawiadamiając skarżących o sposobie załatwienia skargi, zgodnie z art. 237 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego, ma obowiązek ustosunkować się do stawianych w skardze zarzutów dotyczących działalności organu wykonawczego, natomiast nie rozpatruje próśb lub postulatów formułowanych przez skarżących.